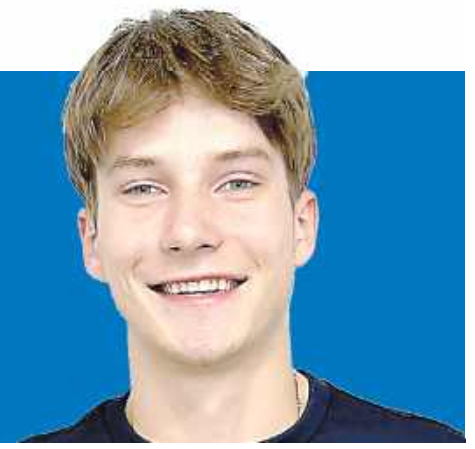
Michał Grabka – z KPSu do reprezentacji Polski
strona 16





• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 30/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 31 lipca 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

GM. ZBUCZYN

Szatnie będą na medal

Szkolne zaplecza sportowe w Zbuczynie i Krzesku-Królowa Niwa przejdą gruntowną modernizację. Gmina Zbuczyn otrzymała 350 tys. zł dofinansowania z programu "Szatnia na medal". To doskonała wiadomość dla uczniów, trenerów i wszystkich miłośników sportu.

STRONA 8

GMINA WODYNIE

Tam, gdzie czas zwalnia

Są miejsca, do których jedzie się na kilka godzin, a wraca z bagażem wspomnień na długie lata. Takim miejscem jest Zagroda nad Witką w Młynkach – rodzinne gospodarstwo, które łączy kontakt ze zwierzętami, edukację i wypoczynek w otoczeniu natury.

STRONA 11

KULTURA

Czatując na naturę

W Bojmiu, w kameralnej filii Gminnej Biblioteki Publicznej, warto zobaczyć wystawę fotograficzną „(Nie)zwykły świat" autorstwa Renaty Chojeckiej. To urodzona i mieszkająca w Siedlcach autorka wspomnień, wierszy i opowiadań.

STRONA 12

PIŁKA NOŻNA

Inauguracyjny remis

W pierwszym meczu sezonu 2026-27 Pogoń Siedlce zremisowała z ŁKS Łódź. – Mam niedosyt, bo uważam, że mogliśmy ten mecz wygrać - skomentował po spotkaniu Adam Nocoń, trener siedleckiego zespołu.

STRONA 15

Jednogłośnie przeciwni

SIEDLCE

Miejscy radni już drugi rad decydowali o tym, czy rozpocząć procedurę prowadzącą do pobudowania bloków w okolicach ul. 22 Pułku Piechoty i ul. Henryka Guta.

Sprawa budzi emocje od dłuższego czasu. W marcu, kiedy rada miasta miała obradować nad uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia tzw. Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego dla tego terenu, mieszkańcy bloków przy ul. Bieszczadzkiej w Siedlcach przyszli na sesję. Jak opowiadali, deweloper chce zasłonić im widok z okien 7-kondygnacyjnymi blokami, a wcześniej przekonać miasto, ponosząc koszty wybudowania drogi stanowiącej przedłużenie ul. 22 Pułku do skrzyżowania z ul. Monte Cassino. W połowie kwietnia przeciwnicy inwestycji wystosowali do prezydenta i rady miasta petycję, pod którą podpisało się ponad 800 osób. Jak pisali, przeraża ich skala planowanej inwestycji – wśród niskiej zabudowy jednorodzinnej miały się pojawić budynki do 21 m, co ich zdaniem stworzy zwartą ścianę blokującą dostęp światła i naturalny przepływ powietrza.

STRONA 5



FOT.: BS

Radni nie mieli wątpliwości.









eprasa.pl 7f4e5e1886

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Szach-mat z plusem

FELIETON

Stoję na przystanku i się nudzę. Myślenie o tym, że „MPK" znaczy „Może Przyjedzie Kiedyś", jeszcze kilka miesięcy temu zabawne, dziś już nie pomaga. Więc gapię się na ludzi i słucham.

Większość znam, bo co rano tłuką się ze mną zbiorkomem z domu do roboty. Dziś nie ma wszystkich – przecież są wakacje, a wtedy siódma rano to dla uczniów i studentów środek nocy. Jednak tych dwóch widzę pierwszy raz.

Ten wyższy jest nieogolony, ale nie w ów nonszalancki sposób co wykładowcy uniwersyteccy albo gwiazdorzy Polsatu. Raczej w taki jak ofiary braku maszynki do golenia. W temacie kosmetyków też trudno go uznać za rozrzutnego. Jeszcze nie śmierdzi, ale już roztacza woń źle opłacanego inteligenta. A chwilowo także papierosa, którym się co chwilę zaciąga.

Drugi to typ przysadzistego okularnika. Zza szkieł rzuca takie spojrzenia, że łatwo go wziąć za informatyka, księgowego albo urzędnika skarbówki, który właśnie wybiera się służbowo do pizzerii.

– Premier się wymiksował – rzuca wyższy w przestrzeń zimnawego poranka, nerwowo sztachnąwszy się wyrobem tytoniowym.

Niższy obdarza go zaciekawionym spojrzeniem.

– Ten od „für Deutschland"? – pyta.

– Nie, ten od rządu tymczasowego i przedtymczasowego, co zachęcał do konsumpcji ryżu.

– Aha – odpowiada właściciel okularów, ni to przyjmując do wiadomości komunikat tamtego, ni to zachęcając go do rozwinięcia myśli. Jednak ponieważ nie udaje mu się doczekać rozwinięcia, dopytuje: – Ale skąd się wymiksował, skoro z rządu go wymiksowali trzynastego grudnia roku pamiętnego?

– Z partii matki.

– Aha – powtarza przysadzisty, choć teraz już cedząc sylaby. – A za co go tym razem wymiksowali?

– Za płuco – tłumaczy spokojnie ten z papierosem.

– Jakie płuco?

Nieogolonemu zaczyna się lekko niecierpliwić.

– Kilka miesięcy temu zaproponował, że on i jego koledzy będą drugim płucem partii, żeby niby mogła oddychać pełną piersią. I prezes się zgodził, pewnie dlatego, że docenia rolę oddychania w zdrowym trybie życia. Tyle że ten premier od ryżu w międzyczasie dokonał transplantacji. Znaczy na niepodległość się wybił i zaprosił na grilla.

– Z tym płucem się wybił, tak?

– No tak. Znaczy stowarzyszeniem „Rozwój Plus". – Teraz palacz wyraźnie się rozkręca. – A prezesowi się to nie spodobało. I postanowił im odciąć tlen od partii. „Kto nie jest z nami, ten przeciwko nam" czy jakoś tak. No to tamten się postawił. I jak prezes tym od płuca kazał podpisać listę obecności, to nie podpisali.

– Czyli takie buty – podsumowuje obuwniczo niepalący. Wygląda na to, że temat go interesuje, ale nie we wszystkich aspektach. – A w terenie też płuco się wybiło na niepodległość? – pyta więc rzeczowo.

– W dalszym tak. W okolicy jest koleżanka tego premiera, więc prezes do niej nie przyjechał, choć go zapowiadała.

– A u nas? Znaczy w Siedlcach? – dopytuje niewysoki. Posiadacz zarostu uśmiecha się z wyrazem wyższości.

– U nas „Rozwój Plus" nie ma szans – mówi tonem eksperta.

– Dlaczego?

– Bo u nas jest „Zgoda i Rozwój". A to szach-mat dla „Rozwoju Plus" – puentuje wyższy przed zgaszeniem papierosa i wejściem do autobusu.

BARTEK SZUMOWSKI

Była dżungla i...

SIEDLCE

Na ul. Kleeberga mieszkańców straszyło zarośnięte przejście dla pieszych. Przycisk służący do wywołania zielonego światła był niemal całkowicie zasłonięty przez bujną roślinność. Sprawdziliśmy, czy zarządca drogi zapomniał o tym miejscu.

Do naszej redakcji kilka dni temu zgłosił się zaniepokojony Czytelnik, który zwrócił uwagę na stan przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną przy ul. Kleeberga. Problem dotyczył przede wszystkim przycisku, który trzeba nacisnąć, aby wywołać zielone światło.

Przedzierać się przez zarośla

Na zdjęciach, które przekazał nam Czytelnik, widać, że żółty przycisk na słupie sygnalizatora niemal znika wśród bujnej roślinności. Chwasty, pnącza i rozrośnięte krzewy wyrastające zza betonowego ogrodzenia sąsiadującej z przejściem posesji oplotły słup, tworząc prawdziwy zielony mur. Przed naciśnięciem przycisku pieszych czeka dosłownie przedzieranie się przez zarośla.

- Tego klawisza trzeba szukać jak igły w stogu siana - relacjonował Siedlczanin. - Dorosły człowiek sobie poradzi, ale co z dziećmi, osobami starszymi czy z niepełnosprawnościami? Dla nich dotarcie do przycisku to nie lada wyzwanie - dodawał z irytacją.

To kwestia bezpieczeństwa

Zdaniem naszego Czytelnika problem nie ogranicza się wyłącznie do estetyki: - Przejście z sygnalizacją świetlną na żądanie ma za zadanie chronić pieszych. Jeśli przycisk jest niedostępny lub trudny do znalezienia, ludzie mogą rezygnować z jego użycia i przechodzić przez jezdnię na czerwonym świetle. A to proszenie się o niebezpieczeństwo - ocenił.

Jak mówił, szczególnie narażone są osoby niewidome i słabowidzące, dla których odnalezienie przycisku w gąszczu roślinności może być wręcz niemożliwe. Dodał przy tym, że infrastruktura drogowa powinna być utrzymywana w stanie zapewniającym bezpieczne korzystanie z niej przez wszystkich uczestników ruchu.

Rozmówca "Życia" nie miał wątpliwości: doszło do zaniedbania ze strony zarządcy drogi. - To słabo o nim świadczy, zwłaszcza że na ulicy Kleeberga natężeniu ruchu jest spore - zauważył. - Chyba że jakaś część odpowiedzialności spoczywa również na właścicielu posesji, i chaszczy, które wychodzą za ogrodzenie.

Nie tylko bujna roślinność

Kiedy opublikowaliśmy artykuł w tej sprawie na stronie internetowej, większość komentujących nie kryła oburzenia. Oprócz problemu z bujną roślinnością przy przejściu, mieszkańcy zwracali uwagę na jeszcze inny aspekt: szerokość chodnika w tym miejscu. - Zmieścić się tam z wózkiem dziecięcym, nie wjeżdżając na ulicę, jest niemożliwe. W zimie tak tam ślisko, że nikt nawet nie myśli iść do tego przycisku - grzmiała jedna z internautek. Wtórowała jej inna Siedlczanka: - Też uważam, iż nie dość, że płot, na którym dodatkowo krzew rośnie, zasłania widoczność, to chodnik jest tak wąski, że ciężko jest przejść. Trzeba uważać na samochody. Uważam, że powinni zrobić coś z tym chodnikiem. Nieważne, jaka pora roku, w tym miejscu jest problem.

Internauci zwracali również uwagę na, ich zdaniem, złe umiejscowienie słupów sygnalizacyjnych na przejściach dla pieszych w innych częściach miasta. - To jest dramat. Często są ulokowane w takich miejscach, że ludzie nawet nie zauważają, że dane przejście jest "klikane". Chociażby przy więzieniu na Armii Krajowej. Idąc od strony PKP, trzeba minąć przejście, żeby wcisnąć guzik. Osoby starsze mają problem, bo nieraz zanim dojdą do tego przejścia, światło zmienia się już na czerwone - zauważyła jedna z komentujących. I zwróciła się z pytaniem: - Czy nie można zrobić jakiegoś słupka, na którym zamontowano by przycisk? Dla przykładu przy ratuszu są dwa przyciski dla pieszych i dodatkowo dla przejazdu rowerowego, czyli aż 3 przyciski po jednej stronie ulicy do jednego przejścia. A przy więzieniu ledwo jeden i to tak beznadziejnie ulokowany.

Zdaniem kolejnej z internautek, "złe dojście do przycisków" jest również na ul. Warszawskiej, w pobliżu jednego z marketów. - Światło powinno się tam zmienić automatycznie - zauważyła kobieta.

Kto jest odpowiedzialny?

W sprawie zarośniętego przejścia dla pieszych na ul. Kleeberga zwróciliśmy się do zarządcy drogi, czyli Wydziału Dróg Urzędu Miasta. Chcieliśmy wiedzieć, kiedy teren przy przejściu zostanie uporządkowany i dlaczego do tej pory dopuszczono do tak bujnego rozrostu roślinności w newralgicznym miejscu. Po naszej interwencji uporządkowano teren.

Kiedy na naszej stronie opublikowaliśmy zdjęcie przejścia dla pieszych po interwencji służb, internauci zaczęli wskazywać następne lokalizacje, które, ich zdaniem, również wymagałyby podobnej ingerencji. - Nie lepiej wygląda ścieżka rowerowa pod wiaduktem łukowskim - zauważył jeden z mieszkańców. Inny z Siedlczan zwrócił uwagę na przejście na ul. Jagiełły, tuż obok ul. 11 listopada: - Bez świateł, ale z pasem zieleni, na którym są zasiane kwiaty. Kwiaty superpomysł, ale ograniczają widoczność. Już 2 razy ostro hamowałam, bo kwiaty tak wyrosły, że nie widać ludzi chcących przejść.

KINGA OCHNIO



FOT. KO

Przejście na ul. Kleeberga przed naszą naszą interwencją i po niej.

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.z.o.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 7f4e5e1886

Nasza medalistka

SIEDLCE

Iza Naumiuk, tegoroczna absolwentka I LO im. Prusa w Siedlcach, odniosła sukces na 37. Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej w Wilnie. Gratuluje jej prezydent miasta, a dyrektor liceum cieszy się, że w tym roku obrodziło olimpijczykami.

Jak mówi Iza, biologia od zawsze była czymś, co ją pociągało.

„Zostanę lekarzem"

– Już jako mała dziewczynka czytałam książki przyrodnicze, na przykład cykl „Nela Mała Reporterka" – przypomina sobie z uśmiechem. – Co prawda na początku szkoły podstawowej brałam udział w konkursach historycznych i miałam spore sukcesy, ale mniej więcej w siódmej klasie wszystko się zmieniło. Trwała pandemia COVID-19, więc w mediach dużo mówiono o pracy lekarzy. Tak zaczęło się moje głębsze zainteresowanie biologią i przygoda z konkursami biologicznymi. Wtedy też pojawiła się myśl, że w przyszłości zostanę lekarzem.

Kiedy Iza Naumiuk uznała, że medycyna może być dziedziną, z którą zwiąże przyszłość, zabrała się do pracy. – Zaczęłam uczestniczyć w różnych warsztatach na uczelniach, tu, na miejscu, czy w Warszawie, żeby poznać naukę od bardziej praktycznej strony. Na przykład podczas dni otwartych na Uniwersytecie w Siedlcach uczestniczyłam w warsztatach biologicznych, gdzie mogłam poznawać pracę w laboratorium. Dzięki temu już w I klasie liceum wyizolowałam DNA! – dodaje z dumą.

Tym liceum był „Prus", gdzie uczyła się w klasie biologiczno-chemicznej. – Ale już wcześniej wiedziałam, że będę chciała wystartować w olimpiadzie biologicznej, więc w zasadzie od początku konsekwentnie się przygotowywałam. Po kilku latach zadeklarowałam, że chciałabym wziąć udział, i wtedy szkoła mnie zgłosiła, a ucząca biologii Renata Soczkiewicz bardzo mnie wspierała – mówi.

Żeby zostać zakwalifikowanym do pierwszego etapu olimpiady biologicznej, trzeba zgłosić temat pracy badawczej. – Ja wykonałam takie prace już wcześniej, w czasie wakacji – zdradza Iza Naumiuk. – Obie dotyczyły kiszenia warzyw. Kisiłam je z dodatkiem tzw. kultur starterowych. To produkty komercyjne, dostępne na przykład online, które zawierają bakterie kwasu mlekowego i dzięki temu warzywa kiszą się efektywniej. Te produkty są głównie wykorzystywane w przemyśle, a ja swoimi badaniami trochę wprowadziłam je do domów. W pierwszej pracy sprawdzałam też wpływ stężenia soli, więc obie stanowią już dość spójny projekt.

Brzmi poważnie? A to nie wszystko, bo badania kosztowały siedlecką olimpijkę sporo wyrzeczeń. – Poprzednie wakacje skupiałam się wyłącznie na nich i nigdzie wtedy nie wyjeżdżałam – opowiada. – Ale dzięki temu miałam pracę badawczą, która była faktycznie na dość wysokim poziomie naukowym jak na uczennicę liceum. I mogłam być z niej bardzo dumna. Oprócz przygotowań do olimpiady wzięłam również udział w konferencji naukowej, podczas której zaprezentowałam wyniki swoich badań. Plakat, przygotowany wspólnie z moim mentorem, zdobył I miejsce, co było dla mnie dużą motywacją do dalszego rozwoju naukowego.

Coraz poważniej

Iza jest 2-krotną laureatką Ogólnopolskiej Olimpiady Biologicznej. Za drugim razem, w klasie maturalnej, zajęła trzecie miejsce i dzięki temu zakwalifikowała się do teamu na olimpiadę międzynarodową.

Nim do tego doszło, po zgłoszeniu tematu pracy badawczej trzeba było wziąć udział w 1,5-godzinnym etapie szkolnym, składającym się z 45 pytań wielokrotnego wyboru. Po nim następował już bardziej poważny, bo 3-godzinny etap okręgowy na wydziale biologii w Warszawie. Też był testem wielokrotnego wyboru, ale w tym roku, w styczniu, pojawiły się także zadania praktyczne, dotyczące owoców.

Między 18 a 20 kwietnia na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego odbyły się zawody centralne 55. Olimpiady Biologicznej. – Było poważniej. Najpierw rywalizowaliśmy w ramach pracowni praktycznych (zoologiczna, biochemiczna, botaniczna i bioinformatyczna, która łączy różne metody informatyczne z biologią). Kolejnego dnia rozwiązywaliśmy test teoretyczny, który składał się z pytań wielokrotnego wyboru i pytań otwartych. Następnie każde z nas broniło swojej wykonanej wcześniej pracy badawczej. Temat mojej brzmiał: „Porównanie wpływu komercyjnych starterów bakteryjnych na efektywność kiszenia marchwi i kapusty" – relacjonuje Iza.

Duże wyzwanie i znajomości

Od 12 do 19 lipca trwała w Wilnie 37. Międzynarodowa Olimpiada Biologiczna po hasłem: „Natura – kultura – wspólnota". Wzięło w niej udział ponad 300 najzdolniejszych uczniów średnich blisko z 80 krajów. Polskę reprezentowały 4 osoby, w tym Siedlczanka, która zajęła trzecie miejsce w kraju.

Uczestników znów czekały laboratoria egzaminacyjne. Już same ich nazwy budzą szacunek: biologia molekularna i biochemia, fizjologia zwierząt, morfologia i systematyka zwierząt oraz biologia obliczeniowa roślin. – W rozwiązywaniu zadań pomagała znajomość innych dziedzin niż biologia. Pojawiła się na przykład statystyka, więc przydawały się umiejętności matematyczne – zdradza Iza.

Jak mówi, międzynarodowa olimpiada biologiczna była dla niej dużym wyzwaniem. – Konkurencja była bardzo silna, ale atmosfera niezwykle przyjazna– zastrzega. – Chyba jednoczyła nas wspólna pasja. Choć przecież braliśmy udział w konkursie, pomiędzy dniami testowymi czy nawet w czasie testów nie czułam na plecach oddechów rywali.

Dowodzi tego fakt, że zawiązała w Wilnie nowe znajomości. – Mam kontakt do innych uczestników z wielu krajów świata i mam nadzieję, że utrzymamy kontakt.



FOT.: ARCH

Iza Naumiuk (druga od lewej w pierwszym rzędzie) z polską reprezentacją w Wilnie.

Wielkie osiągnięcie

Iza wyjechała z 37. Międzynarodowej Olimpiady Biologicznej z brązowym medalem. I nie była odosobniona, bo w tym roku polska drużyna przywiozła 2 razy srebro (Oliwia Marczewska z Warszawy i Liwia Bredow z Poznania) oraz 2 razy brąz (oprócz Siedlczanki także Wiktor Górecki z Białobrzegów).

– Wszyscy bardzo mi gratulowali. Byli szczęśliwi, że udało mi się zajść tak daleko – mówi Iza Naumiuk. Po czym dodaje: – Zarówno szkoła, jak i rodzice niezwykle mnie wspierali w całej tej drodze, więc myślę, że jest to też poniekąd sukces osób, które były ze mną.

Izie na Facebooku pogratulował Tomasz Hapunowicz, prezydent Siedlec. „To ogromne osiągnięcie i piękna wizytówka naszego miasta na świecie. Izo, wielkie brawa i gratulacje! Powodzenia w realizacji kolejnych naukowych marzeń" – napisał.

Dumna z naszej brązowej medalistki jest też Anita Woźnica, dyrektor siedleckiego „Prusa". Jej wynik nazwała na stronie internetowej szkoły „niezwykłym osiągnięciem, wymagającym talentu, wytrwałości i bardzo ciężkiej pracy. A w rozmowie z „Życiem" zdradza, że Iza zajmuje poczesne miejsce na liście uczniów I LO, którzy w mijającym roku odnieśli sukces. Znaleźli się tam: również tegoroczni absolwenci Adam Gnat – zwycięzca ogólnopolskiej XXIV Olimpiady Znajomości Afryki, Piotr Niemirka – finalista IV Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Finansach i Natalia Filipowicz – finalistka LII Olimpiady Wiedzy Technicznej, a wreszcie najmłodsza, drugoklasistka Maja Moczydłowska – finalistka LVI Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

Apetyt na badania

Z brązowym medalem w kieszeni Iza nie musi się już martwić o wymarzone studia. Jako laureatka olimpiady biologicznej ma wstęp na wiele uczelni medycznych. – W tym na Warszawski Uniwersytet Medyczny, gdzie się wybieram. Oczywiście na kierunek lekarski – zdradza.

A co dalej? – Moim celem na najbliższe lata na pewno jest to, żeby łączyć studia lekarskie z jakąś formą pracy naukowej. Być może uda mi się udzielać w kołach naukowych, pisać prace badawcze czy robić jakieś własne badania. Dziś najbardziej podoba mi się onkologia albo endokrynologia. Widzę siebiejako kogoś wymyślającego sposoby, jak leczyć ludzi, a więc w pracy w laboratorium z interdyscyplinarnym zespołem – odpowiada.

Iza Naumiuk chciałaby robić coś, co będzie jej sprawiać dużą przyjemność podczas studiów, i spełniać się w tym. – A jeśli to w przyszłości doprowadzi mnie do Nagrody Nobla z medycyny, nie będę miała nic przeciwko – kończy z tym samym uśmiechem, z którym zaczęła swoją odpowiedź.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dwa razy wykazali się refleksem

SIEDLCE

Kilka dni temu w Siedlcach rozegrały się wydarzenia wprost rodem z amerykańskiego filmu. Zaczęło się od mężczyzny w kryzysie emocjonalnym, uratowanego niemal spod kół nadjeżdżającego pociągu. Potem była interwencja policji. Ale wcale się na niej nie skończyło.

Jak relacjonuje kom. Ewelina Radomyska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji, 21 lipca ok. godz. 19.00 policjanci z Zespołu Wywiadowczego Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego zostali skierowani przez oficera dyżurnego w rejon stacji kolejowej Siedlce Zachodnie. Ze zgłoszenia wynikało, że najprawdopodobniej znajduje się tam mężczyzna w kryzysie emocjonalnym, którego życie i zdrowie może być zagrożone.

Sprawdzając teren, funkcjonariusze zauważyli ok. 500 m od stacji sylwetkę na torowisku. Natychmiast ruszyli w jej kierunku. Gdy dojazd radiowozem okazał się niemożliwy, policjanci pobiegli wzdłuż nasypu kolejowego i wbiegli na torowisko.

W trakcie interwencji okazało się, że liczy się każda chwila, bo po torach właśnie nadjeżdżał pociąg. - Dzięki zdecydowanej i natychmiastowej reakcji funkcjonariusze sprowadzili mężczyznę w bezpieczne miejsce, zapobiegając tragedii. O całej sytuacji poinformowali oficera dyżurnego, który skierował na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Po udzieleniu niezbędnej pomocy mężczyzna został przekazany ratownikom – informuje pani rzecznik.

Na tym sprawa jednak się nie skończyła. Podczas sporządzania dokumentacji policjanci otrzymali informację, że mężczyzna uciekł z karetki i pobiegł w nieznanym kierunku. Natychmiast pojechali w okolice szpitala, gdzie zauważyli go idącego chodnikiem. Zatrzymali radiowóz w bezpiecznym miejscu, nawiązali z nim kontakt i uniemożliwili ucieczkę. O sytuacji ponownie powiadomili oficera dyżurnego, który skierował na miejsce kolejny zespół ratownictwa medycznego. Dla pewności policjanci udzielili ratownikom asysty podczas bezpiecznego doprowadzenia mężczyzny do placówki medycznej.

- Ta interwencja pokazuje, jak ogromne znaczenie ma szybka reakcja i współpraca służb w sytuacjach zagrożenia życia. Dzięki czujności osoby zgłaszającej oraz profesjonalnemu działaniu policjantów mężczyzna otrzymał pomoc na czas – komentuje kom. Ewelina Radomyska.

I apeluje w imieniu policji: – Pamiętaj: reaguj, gdy widzisz niepokojące sygnały. Kryzys emocjonalny może dotknąć każdego. Osoby przeżywające trudności często zmieniają swoje zachowanie, wycofują się z kontaktów, tracą zainteresowanie codziennymi sprawami, mówią o beznadziei, rozstaniu lub śmierci albo podejmują ryzykowne zachowania. Takich sygnałów nie należy lekceważyć. Jeżeli zauważysz, że ktoś z Twoich bliskich lub znajomych może potrzebować pomocy: porozmawiaj z tą osobą i okaż jej wsparcie nie pozostawiaj jej samej, jeśli istnieje zagrożenie dla jej życia lub zdrowia i nie obawiaj się powiadomić służb ratunkowych, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Czasami jeden telefon i szybka reakcja mogą uratować czyjeś życie. W sytuacjach kryzysowych nie bądź obojętny. Twoja pomoc może okazać się bezcenna.

OPR.: BS

eprasa.pl 7f4e5e1886

Woluś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®
POLSKIE SKLEPY
#tuWSZYSTKOmam

Oferta ważna od czwartku 30.07. do środy 05.08. lub według dat podanych przy produktach lub do wyczerpania zapasów

tylko czwartek sobota 30-1 LIPCA-SIERPNIA

cena ↓41% z kartą klienta TOPAZ
9,99
Łopatka wieprzowa bez kości
*Cena z kartą: 9,99 zł/kg
Cena bez karty/ przed obniżką 16,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 3 kg

Masło ekstra Polskie 200 g
Mlekovita
Cena za 1 szt. (5,00 zł/kg)
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 0,99 zł/szt.
4,99 cena bez zakupów i w pozostałe dni
Cena 1,00 zł/szt. obowiązuje przy zakupach innych produktów za min 99 zł*
Limit 4 szt. / 1 paragon
*UWAGA! Masło ekstra Polskie Mlekovita 200 g/ opakowania zwrotne/ wyroby tytoniowe nie wliczają się w wartość paragonu 99 zł.

cena ↓20% z kartą klienta TOPAZ
3,99
Pomidor malinowy
*Cena z kartą: 3,99 zł/kg
Cena bez karty: 4,99 zł/kg
Cena przed obniżką 4,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 3 kg

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
przy zakupie 10 szt.
1,99 szt.
Piwo Żubr 0,5 L
Wybrany asortyment Kompania Piwowarska
Cena za 1 szt.: 3,79 zł
Limit 20 szt. / 1 paragon

super cena
49,99
Kawa ziarnista Jacobs 1 kg
Kronung/ Crema Gold Jacobs
JDE

cena ↓29% z kartą klienta TOPAZ
16,99
Piersi z kurczaka
*Cena z kartą: 16,99 zł/kg
Cena bez karty/ przed obniżką 23,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 2 kg
hit na sobotę

tylko sobota 1 SIERPNIA

wszystkie konserwy mięsne
drugi produkt -50%
Rabat naliczany przy kasie do produktu tańszego lub w tej samej cenie. Oferty nie łączą się.

Zobacz więcej hitów →
www.topaz24.pl

eprasa.pl 7f4e5e1886

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Jednogłośnie przeciwni

SIEDLCE

Miejscy radni już drugi rad decydowali o tym, czy rozpocząć procedurę prowadzącą do pobudowania bloków w okolicach ul. 22 Pułku Piechoty i ul. Henryka Guta.



FOT. BS

Radni nie mieli wątpliwości.

Sprawa budzi emocje od dłuższego czasu.

Same zarzuty

W marcu, kiedy rada miasta miała obradować nad uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia tzw. Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego dla tego terenu, mieszkańcy bloków przy ul. Bieszczadzkiej w Siedlcach przyszli na sesję. Jak opowiadali, deweloper chce zasłonić im widok z okien 7-kondygnacyjnymi blokami, a wcześniej przekonać miasto, ponosząc koszty wybudowania drogi stanowiącej przedłużenie ul. 22 Pułku do skrzyżowania z ul. Monte Cassino. Na sesji urzędnicy miejscy uspokajali, że sprawa jest na początkowym etapie. Jak dodali, jeśli rada zdecyduje się na stworzenie ZPI, nastąpią: negocjacje z deweloperem, umowa urbanistyczna, wyłożenie planu i ewentualne składanie uwag do niego przez mieszkańców.

W połowie kwietnia przeciwnicy inwestycji wystosowali do prezydenta i rady miasta petycję, pod którą podpisało się ponad 800 osób. Jak pisali, przeraża ich skala planowanej inwestycji – wśród niskiej zabudowy jednorodzinnej miały się pojawić budynki do 21 m, co ich zdaniem stworzy zwartą ścianę blokującą dostęp światła i naturalny przepływ powietrza. I dodawali, że inwestor chce maksymalnie zagęścić zabudowę kosztem zieleni, „osaczone" działki stracą na wartości, a zabudowa „okno w okno" będzie oznaczać stały wgląd setek nowych sąsiadów w ich życie. Na dodatek nowe bloki mogą przesłonić dominujący w okolicy kościół Bożego Ciała, psując estetykę dzielnicy.

Autorzy pisma zauważyli też, że pozbawione chodników wąskie uliczki w tej okolicy już teraz są przeciążone. Napływ setek nowych aut i ciężkiego sprzętu budowlanego grozi zniszczeniem nawierzchni i uszkodzeniem podziemnych rur, a przekształcenie ślepych uliczek w trasy przelotowe zmniejszy bezpieczeństwo dzieci i seniorów.

Kres negocjacji

Temat wrócił po kilku tygodniach. Prezydent Hapunowicz mówił „Życiu", że w trakcie negocjacji zgłosił inwestorowi uwagi urzędu miasta co do zmian na tych działkach, które zaplanował inwestor, i związane z nimi wątpliwości formalne. – Przekazaliśmy też uwagi z petycji mieszkańców. Mieliśmy wiele zastrzeżeń, które dotyczyły nie tylko liczby kondygnacji, ale też np. uregulowaniem stanu prawnego działek objętych planem i wiele innych, które podnosiliśmy na pierwszym etapie negocjacji. Ponieważ są duże wątpliwości formalno-prawne co do dalszego procedowania wniosku, zdecydowałem się skorzystać z uprawnień, które daje mi ustawa, i zerwać negocjacje – relacjonował. Jak dodawał, formalnie zakończony jest tylko temat wniosku, którego dotyczyły negocjacje.

Bez dialogu

Na lipcowej sesji rada Miasta Siedlce ponownie decydowała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla rejonu ul. 22 Pułku Piechoty i ul. Henryka Guta w Siedlcach i negocjacji w tej sprawie. Wszystko dlatego, że inwestor złożył kolejny wniosek w tej sprawie.

Radni jednak nie okazali entuzjazmu. – Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej byli obecni przedstawiciele mieszkańców tego rejonu. Mogliśmy się od nich dowiedzieć, że nie było jakiejkolwiek próby dialogu ze strony wykonawcy – mówił Robert Szczepanik. Podobne zdanie wyraziła Marlena Puzia.

– Niewiele pozytywnego widzę w projekcie tej uchwały, poza tym, że coś się dzieje w tym terenie – dodał wiceprzewodniczący Henryk Niedziółka. Zwrócił przy tym uwagę, że wniosek dewelopera proponuje tzw. budowę kaskadową planowanych budynków. A Piotr Karaś dodał: – Ale znów mamy 7 kondygnacji, a to działa na mieszkańców jak płachta na byka.

Podczas dyskusji głos zabrał też radny Waldemar Kamiński. – Mieszkańcy pytają co dalej. Bo jeśli dziś zagłosujemy na „tak", są gotowi zebrać jeszcze więcej podpisów pod petycją – relacjonował.

Wszystkim odpowiedział prezydent Hapunowicz: – Co dalej? Jeżeli państwo nie podejmą tej uchwały, inwestor ma prawo budować w tym miejscu na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Mówi on o dużo niższej intensywności zabudowy i maksymalnie 4 kondygnacjach.

Gdy doszło do głosowania, Rada Miasta Siedlce nie miała wątpliwości. Przeciw przystąpieniu do sporządzania ZPI w strawie rejonu ul. 22 Pułku Piechoty i ul. Henryka Guta byli wszyscy obecni na sesji. W związku z tym nie odbyło się głosowanie nad uchwałą o wyznaczeniu przedstawiciela rady do udziału w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej w zakresie planu.

BARTOSZ SZUMOWSKI

PREZYDENT MIASTA SIEDLCE Siedlce, dnia 27 lipca 2026 r
PB.6721.9.21.2026

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulic: Sokołowskiej i Władysława Jagiełły w Siedlcach

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4) lit. d) w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 t.j.), oraz art. 39 ust. 1 i art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), ogłaszam o rozpoczęciu w dniach od 03 sierpnia 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r. konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulic: Sokołowskiej i Władysława Jagiełły w Siedlcach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, sporządzonego w związku z uchwałą Nr XXVIII/291/2026 Rady Miasta Siedlce z dnia 30 kwietnia 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulic Sokołowskiej i Władysława Jagiełły w Siedlcach.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

1. zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko, w terminie od **03 sierpnia 2026r. do 24 sierpnia 2026 r.**, na platformie pod adresem **www.voxly.pl/siedlce**
2. spotkanie otwarte wraz z prezentacją projektu planu ZPI wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, dotyczące rozwiązań przyjętych w tym projekcie planu i prognozie oddziaływania na środowisko, które odbędzie się w **dniu 13 sierpnia 2026 r.** o godzinie **16:00,** w budynku Urzędu Miasta Siedlce w sali nr 53 oraz na platformie pod adresem www.voxly.pl/Siedlce
3. geoankieta na platformie pod adresem **www.voxly.pl/siedlce.**

Projekt planu ZPI wraz z prognozą oddziaływania na środowisko podczas trwania konsultacji społecznych, zostanie udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Siedlce.



W trakcie trwania konsultacji społecznych uwagi do projektu planu ZPI i w/w prognozy należy składać do Prezydenta Miasta Siedlce, na obowiązującym formularzu,do dnia 24 sierpnia 2026 r.w następujący sposób:

1. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej,w BiurzeObsługiInteresantastanowisko3,lub
2. pocztą na adres: Urząd Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce, na formularzu w postaci papierowej, lub na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: boibudownictwo@um.siedlce.pl lub
3. za pomocą skrzynki do e-Doręczeń:AE:PL-16545-68366-WRDVD-19
4. poprzez platformę **www.voxly.pl/siedlce.**

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny rozpatrywane będą przez Prezydenta Miasta Siedlce.

Deklaracja dostępności dla osób z niepełnosprawnościami dostępna jest pod adresem: https://siedlce.pl/informacje/deklaracja-dostepnosci/ oraz informacja dla niesłyszących dostępna jest pod adresem: https://siedlce.pl/urzad-miasta/zalatwianie-spraw-urzedowych/informacja-dla-niesslyszacych.

W związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Siedlce danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowej zmiany planu prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta
Tomasz Hapunowicz
/podpisano elektronicznie/

PREZYDENT
MIASTA SIEDLCE
Skwer Niepodległości 2
SIEDLCE

PB-RUB.6740.95.2026

O B W I E S Z C Z E N I E
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 t.j.) oraz art. 49 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691 t.j.) zawiadamia się, że na wniosek zarządcy drogi – Prezydenta Miasta Siedlce zostało wszczęte postępowanie w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą„Rozbudowa ulicy Strzalińskiej z przebudową zatoki autobusowej w ramach projektu pn.: „Zrównoważona mobilność miejska na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Siedlce".

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą podział nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany.

Teren inwestycji obejmuje działki o nr geod.:

Działki należące do m. Siedlce:
obręb 16: działka nr 15/4
obręb 161: działki nr 1/3

Działka do wywłaszczenia pod pas drogowy (w nawiasie nr działki po podziale - **tłustym drukiem** numer działki przeznaczony do przejęcia pod inwestycję):
obręb 161: działka nr 1/4 (**1/17** i 1/18),

Informuję, że nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren pod przyszły pas drogowy, po zakończeniu postępowania i wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej staną się z mocy prawa własnością Miasta Siedlce (o ile już nie stanowią własności Miasta Siedlce) z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu narealizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji Prezydenta Miasta Siedlce.

Z aktami sprawy można zapoznać się w Referacie Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Siedlce, po uprzednim umówieniu się telefonicznym (telefon 25 794 37 66), od poniedziałku do piątku w godz. 7^{45}-15^{45}, do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia 31.07.2026 r.

Prezydent Miasta Siedlce
Tomasz Hapunowicz

eprasa.pl 7f4e5e1886

Powiat Siedlecki

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Strzał w dziesiątkę

POWIAT SIEDLECKI

Powiat Siedlecki po raz kolejny gości wolontariuszy z amerykańskiej organizacji Global Volunteers. Wieloletnia współpraca zaowocowała kolejną edycją wakacyjnych zajęć językowych.

Pomagają one dzieciom i młodzieży rozwijać umiejętności językowe, poznawać kulturę USA i przełamywać bariery w komunikacji. Pobyt wolontariuszy tradycyjnie rozpoczął się od spotkania w Starostwie Powiatowym w Siedlcach. 7 lipca przywitał ich Starosta Siedlecki Karol Tchórzewski. Spotkanie było nie tylko okazją do rozmów o współpracy, ale także potwierdzeniem, jak ważna i potrzebna jest ta inicjatywa dla lokalnej społeczności.

Wolontariusze prowadzą zajęcia językowe, udowadniając, że nauka angielskiego może być ciekawa, swobodna i pełna energii. Poprzez gry, rozmowy i wspólne aktywności dzieci i młodzież uczą się naturalnej komunikacji, przełamują bariery językowe oraz nabierają pewności siebie.

Choć warsztaty od lat kojarzone są z koloniami w Reymontówce, zajęcia odbywają się również w innych miejscowościach powiatu. Jednym z takich miejsc jest Strzała, gdzie 22 lipca uczestników odwiedziła Wicestarosta Siedlecki Małgorzata Cepek. To właśnie tam można było zobaczyć, jak nauka łączy się z wakacyjną atmosferą i dobrą zabawą.

Ważną rolę w organizacji zajęć w Strzale odgrywa Koło Gospodyń Wiejskich. Dzięki ich zaangażowaniu uczestnicy mogą liczyć nie tylko na ciekawe warsztaty, ale także na serdeczną atmosferę, integrację i wspólnie spędzony czas.

Dla wielu młodych mieszkańców powiatu udział w zajęciach z wolontariuszami z USA to nie tylko letnia przygoda, ale także cenne doświadczenie i inspiracja do dalszej nauki. Bezpośredni kontakt z wolontariuszami z USA pozwala poznać język i kulturę w najbardziej naturalny sposób.

ID



FOT. POWIAT SIEDLECKI

Dla wielu młodych mieszkańców powiatu udział w zajęciach z wolontariuszami z USA to nie tylko letnia przygoda.

Centrum przesiadkowe gotowe

GMINA SIEDLCE

Zakończyła się budowa nowoczesnego centrum przesiadkowego w Nowych Iganiach. Inwestycja nie tylko usprawni komunikację, ale stawia również na ekologię.

Centrum przesiadkowe w Nowych Iganiach to punkt strategiczny na lokalnej mapie nowych miejsc postojowych. Przygotowana przestrzeń rozwiąże wieloletni problem strefy parkingowej szczególnie podczas uroczystości patriotycznych przy Pomniku Bitwy pod Iganiami, a także wydarzeń kulturalnych i rodzinnych w świetlicy wiejskiej.



FOT. UG SIEDLCE

Nie tylko miejsca parkingowe

- Niezagospodarowany wcześniej teren, który funkcjonował jako uciążliwy punkt na mapie miejscowości, został uporządkowany, gruntowanie oczyszczony i zrewitalizowany, aby stać się estetyczną przestrzenią komunikacyjną. Problem zniknął, a mieszkańcy zyskali nowe miejsca parkingowe i rowerowe - mówi wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski. Nowe centrum przesiadkowe zaprojektowano z myślą o komforcie i zrównoważonym rozwoju w okolicy. W ramach inwestycji powstało ponad 50 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, 2 stanowiska dla samochodów ciężarowych, wiata przystankowa i ławeczki, dedykowany postój dla rowerów ze stacją naprawczą, a wszystko zaprojektowane z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii.

Wartość tej inwestycji wynosi 1 291 500,00 zł.

Nie tylko Nowe Iganie

- W ramach zadania zrealizowaliśmy powstanie centrum przesiadkowego w Nowych Iganiach, powstanie ścieżki pieszo-rowerowej w Ostrówku oraz wymianę wiat przystankowych na terenie gminy, a ostatnim punktem realizacji będzie powstanie centrum przesiadkowego w Starym Opolu, w pobliżu stacji kolejowej. Całość projektu ma na celu usprawnienie komunikacji całego obszaru wiejsko-miejskiego naszych mieszkańców - dodaje wójt Brodowski. Zadanie Budowa Centrum Przesiadkowego w Nowych Iganiach zostało zrealizowane w ramach projektu "Zrównoważona mobilność miejska na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Siedlce", w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

MAT. OPR.

eprasa.pl 7f4e5e1886

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Wysoko zawieszona poprzeczka

MORDY

Za nami kolejna edycja Dni Miasta i Gminy Mordy oraz wieńczącego je festynu „Słoneczne Lato w Mordach". Było rekordowo.

– Nie da się ich podsumować jednym zdaniem. Wszystko przez ogrom atrakcji, które czekały na uczestników – komentuje Emilia Biarda, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach.

Nie tylko pikniki

I trudno się z nią nie zgodzić, skoro – tak jak rok temu – Dni Miasta i Gminy trwały już od początku lipca. 11 lipca odbył się Piknik Rodzinny „Łączymy Pokolenia na wschodnim Mazowszu" w Stoku Ruskim, 12 lipca – Rodzinny Piknik Pokoleń „Jak za dawnych lat" w Wólce Soseńskiej i „Niedziela na sportowo" w Krzymoszach, a 19 lipca – koncert grupy AQuartet „Legendy polskiego rocka" przy pałacu w Mordach.

Nie mniej bogaty był program ostatniego weekendu lipca. W piątek, 24 lipca, zainaugurowała je uroczysta msza św. w intencji Mieszkańców Miasta i Gminy Mordy w kościele parafialny pw. Św. Michała Archanioła w Mordach. Tego samego dnia wieczorem swoje podwoje otworzyło zaś Kino Plenerowe na placu przy M-GOK w Mordach. Uczestnicy obejrzeli film, który zdobył najwięcej głosów w głosowaniu facebookowym. Było to „Dalej jazda 2" z Marianem Opanią i Julią Wieniawą, czyli rodzinne kino, które, jak liczymy. Seans, jak przewidywali organizatorzy, zgromadził wszystkie pokolenia.

Z kolei w programie sobotnich uroczystości znalazło się wręczenie Stypendiów Burmistrza uczniom szkół z terenu Miasta i Gminy Mordy. Potem na rynku w centrum Mordów pojawiła się „Karawana", czyli Wędrujący Festiwal Sztuki i Animacji. Jak tłumaczy pani Emilia, pomysłodawcy Dni Miasta i Gminy starają się wprowadzać jak najwięcej nowości, uatrakcyjniających ofertę. Głównym punktem skierowanej do wszystkich pokoleń „Karawany" był występ teatru Makata „Wesele". Jest on inspirowany najsłynniejszym dramatem Wyspiańskiego, ale w zupełnie nowej aranżacji, bo Makata to teatr interaktywny. Publiczności ta propozycja przypadła do gustu.

Frekwencja na maksa

Zwieńczeniem tegorocznego święta miasta i gminy była niedziela, 26 lipca i odbywający się wówczas XXIII Festyn „Słoneczne Lato w Mordach" na boisku sportowym przy ul. Narutowicza.

Jak mówi Emilia Biarda, liczba osób, które uczestniczyły w obchodach finałowych, dorównywała bogactwu tegorocznej edycji: – Na pewno pobiliśmy rekord frekwencyjny. Z danych ochrony i policji, które zabezpieczały festyn „Słoneczne Lato w Mordach", wynika, że odwiedziło nas mniej więcej 10 tys. osób. I to nie tylko z miasta i gminy Mordy. Myślę, że przyjechało do nas wielu mieszkańców powiatu siedleckiego czy nawet szerzej: wschodniego Mazowsza. Wystarczyło spojrzeć na rejestracje samochodów, żeby przekonać się, z jak odległych zakątków przybyli na festyn.

Festyn otworzyły występy artystyczne zespołów ludowych i wokalnych. Były to: „Gminne Zgredy", ZW Koziary, ZL Krzymoszowianki, ZL Podlasianki, ZL Zaliwianie, „Zespół śpiewaczy Chodów"; ZW Złote Kłosy, Zespół Kameralny UTW w Mordach oraz Studio Wokalne M-GOK w Mordach, a nieco później Orkiestra Dęta OSP Mordy. – Trudno mi wyróżnić którąkolwiek z grup. Wszystkie zasługują na wyróżnienie i słowa pochwały, bo każda, od zespołów ludowych wokalnych po orkiestrę dętą, która zaprezentowała znakomitą wiązankę przebojów, czy Gminne Zgredy zaprezentowała się świetnie i dała z siebie maksimum. Doceniła to publiczność, bo wykonawcy z miasta i gminy Mordy mają wierne grono fanów, którzy zawsze przychodzą na ich występy – podkreśla pani wicedyrektor.

Oficjalne otwarcie festynu nastąpiło o 17.00, kiedy scenę przejął gospodarz miasta i gminy, burmistrz Łukasz Wawryniuk. On to osobiście witał przybyłych na festyn gości.

W międzyczasie uczestnicy świętowania korzystali z atrakcji, które czekały na nich na boisku sportowym przy ul. Narutowicza. Pani Emilia relacjonuje: – Stoisk było zdecydowanie więcej niż rok temu. Koła pokazały się z najlepszej strony, przygotowując przepyszne jedzenie. Były również stoiska biblioteki czy ośrodka kultury (gdzie można było przygotować sok… pedałując na specjalnym rowerze), a także instytucji takich jak policja czy sanepid. Wszystkie zadbały o atrakcje, a więc każdy znalazł coś dla siebie.

Tłum zgęstniał

Bliżej zmierzchu napięcie zaczęło rosnąć. Najpierw wystąpił zespół Upstream z Siedlec, grający rocka w dość klasycznym wydaniu. Potem na scenie pojawiła się gwiazda, którą starsze pokolenie na pewno darzy co najmniej sentymentem, czyli Izabela Trojanowska. A następnie WonerS, czyli 17-letni Szymon Woner, uprawiający disco polo dance. Ukoronowanie wieczoru stanowił koncert Skolima – Króla Latino. Tłumy przed sceną śpiewały razem z nim największe przeboje, a on chwalił publiczność i nazywał ją lepszą od warszawskiej.



FOT.: PROFIL DM PHOTO

Gwiazda niedzielnego koncertu - Skolim



FOT.: PROFIL DM PHOTO

Festyn odwiedziło mniej więcej 10 tys. osób.

– Zazwyczaj podczas „Słonecznego Lata w Mordach" tłum przed sceną gęstnieje w późniejszych godzinach popołudniowych, czyli wtedy, kiedy występują gwiazdy. W tym roku było podobnie, zwłaszcza że dopisała pogoda i po upale temperatura nieco spadła. Bohaterowie wieczoru, zwłaszcza Izabela Trojanowska i Skolim, „zrobili" więc nam frekwencję. Same gwiazdy też są zadowolone. Myślę, że będą miło wspominać koncert w Mordach – komentuje pani wicedyrektor.

Na finał niedzielnego świętowania można było wziąć udział w zabawie pod chmurką z DJ-em, która zakończyła się grubo po północy.

Nie zejdą poniżej

Co dalej po tegorocznym sukcesie? Organizatorzy już myślą o kolejnej edycji Dni Miasta i Gminy. – Jestem przekonana, że podnieśliśmy poprzeczkę bardzo wysoko. Wypada więc dołożyć wszelkich starań, żeby za rok nie schodzić poniżej tego poziomu – podsumowuje Emilia Biarda. BARTOSZ SZUMOWSKI



FOT.: PROFIL DM PHOTO

W Mordach wystąpiła też Izabela Trojanowska.



FOT.: PROFIL DM PHOTO

Wykonawcy z miasta i gminy Mordy mają wierne grono fanów.

eprasa.pl 7f4e5e1886

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Szatnie będą na medal

GM. ZBUCZYN

Szkolne zaplecza sportowe w Zbuczynie i Krzesku-Królowa Niwa przejdą gruntowną modernizację. Gmina Zbuczyn otrzymała 350 tys. zł dofinansowania z programu "Szatnia na medal". To doskonała wiadomość dla uczniów, trenerów i wszystkich miłośników sportu.



FOT. MINISTERSTWO SPORTU I TURYSTYKI

Do gminy Zbuczyn trafi 350 tys. zł dofinansowania.

Gmina Zbuczyn znalazła się w gronie beneficjentów pilotażowej edycji programu "Szatnia na medal", realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Informację o wynikach naboru przekazali 23 lipca podczas spotkania w Osiecku minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki oraz wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski. Tego dnia przedstawiciele samorządów odebrali decyzje o przyznaniu dofinansowania na modernizację zapleczy szatniowo-sanitarnych przy obiektach sportowych.

Początek sportowej drogi

Program ma poprawić standard miejsc, z których każdego dnia korzystają uczniowie, sportowcy oraz mieszkańcy uczestniczący w zajęciach sportowych i rekreacyjnych. Jak podkreślają jego organizatorzy, odpowiednio wyposażone i nowoczesne szatnie są ważnym elementem całej infrastruktury sportowej. - "Szatnia na medal" to coś więcej niż tylko remont pomieszczeń, to jest przede wszystkim inwestycja w ludzi. To forma podziękowania dla nauczycieli, trenerów i zachęcenie do tego, żeby aktywnie uprawiać sport zarówno na poziomie amatorskim, jak i zawodowym. A właśnie w tych szatniach zaczyna się sportowa droga - powiedział wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski.

Remont w dwóch szkołach

Do gminy Zbuczyn trafi 350 tys. zł dofinansowania. Prace zostaną przeprowadzone w zapleczach szatniowo-sanitarnych przy salach gimnastycznych w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zbuczynie oraz w Szkole Podstawowej im. Świętej Jadwigi Andegaweńskiej w Krzesku-Królowa Niwa. To dwie największe szkoły w gminie Zbuczyn. Zakres robót obejmuje modernizację ścian wewnętrznych, sufitów, posadzek, instalacji wewnętrznych, wymianę drzwi oraz dostawę i montaż nowego wyposażenia szatni, montaż armatury i ceramiki sanitarnej oraz osprzętu elektroinstalacyjnego. Dzięki temu uczniowie i pozostali użytkownicy szkolnych obiektów sportowych będą mogli korzystać z odnowionych, bardziej funkcjonalnych pomieszczeń. Całkowita wartość inwestycji wyniesie 700 tys. zł.

Nieważny kod pocztowy

Program "Szatnia na medal" powstał z myślą o poprawie jakości zapleczy szatniowo-sanitarnych przy obiektach sportowych w całej Polsce. Odpowiada na jeden z najczęściej zgłaszanych problemów związanych z rozwojem sportu powszechnego - niewystarczający standard szatni, sanitariatów i pomieszczeń towarzyszących. Na Mazowszu dzięki tegorocznemu dofinansowaniu gruntowną modernizację przejdzie 36 obiektów sportowych.

Wojewoda mazowiecki zwrócił uwagę na aspekt dostępności do odpowiedniej infrastruktury. - Standard sportu nie powinien zależeć od kodu pocztowego. Dlatego serdeczne podziękowania kieruję do Pana Ministra Rutnickiego, który rozszerzył ten program na całą Polskę, i do samorządowców, którzy z determinacją składają wnioski, nie tylko w ramach tego programu. To kolejny przykład dobrej współpracy rządu z samorządem - dodał wojewoda. Minister sportu podkreślił natomiast, że rozwój infrastruktury sportowej jest jednym z warunków zwiększania aktywności fizycznej Polaków. Zwrócił uwagę, że program odpowiada na rzeczywiste potrzeby lokalnych społeczności, ponieważ z modernizowanych obiektów korzystają nie tylko sportowcy, ale również mieszkańcy.

Lepsze warunki dla uczniów

Podczas spotkania minister Rutnicki osobiście pogratulował wójtowi gminy Zbuczyn Hubertowi Pasiakowi pozyskania środków. - Z wielką satysfakcją przeznaczam kwotę 350 tys. zł w ramach programu "Szatnia na medal". Myślę, że to świetna informacja dla wszystkich mieszkańców gminy Zbuczyn - powiedział szef resortu sportu. Na dodatkowy aspekt przedsięwzięcia zwrócił uwagę wojewoda Frankowski. - To wyjątkowa inwestycja. Dotyczy nie tylko remontu szatni. Pomieszczenie w Krzesku będzie miało podwójne wykorzystanie, m.in. w sytuacji kryzysowej, gdy szkoła będzie przygotowana do pełnienia funkcji szpitala polowego - dodał.

Zadowolenia z przyznanego wsparcia nie kryje wójt gminy Hubert Pasiak. - To inwestycja, która już niedługo poprawi warunki dla uczniów korzystających z przyszkolnych sal gimnastycznych w naszej gminie. Cieszymy się, że wspólnie z Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim i Ministerstwem Sportu i Turystyki możemy realizować projekty, które podnoszą komfort i jakość lokalnej infrastruktury sportowej - podkreśla. Władze gminy nie zamierzają zwlekać z realizacją zadania. Chcą, aby uczniowie ze Zbuczyna i Krzeska jeszcze w tym roku mogli cieszyć się warunkami godnymi prawdziwych sportowców.

OPR. KO



eprasa.pl 7f4e5e1886

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Strażacka rywalizacja pełna emocji

GMINA SUCHOŻEBRY

Druhowie, druhny, młodzi strażacy oraz mieszkańcy gminy spotkali się na Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych 2026. Sportowa rywalizacja, doping kibiców i wspólnie spędzony czas stworzyły wyjątkową atmosferę tego wydarzenia.





FOT. GMINA SUCHOŻEBRY

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze po raz kolejny pokazały, że strażacka tradycja i współpraca są ważną częścią życia lokalnej społeczności.

W niedzielę, 26 lipca, boisko przy Zespole Szkół Publicznych im. Henryka Sienkiewicza w Suchożebrach zamieniło się w arenę strażackich zmagań. Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze zgromadziły druhów i druhny z jednostek OSP, najmłodszych uczestników, mieszkańców oraz licznie przybyłych kibiców.

W tegorocznej rywalizacji udział wzięło 17 drużyn, w tym aż 5 zespołów najmłodszych zawodników. Wszystkie drużyny zaprezentowały duże zaangażowanie, dobrą kondycję i świetne przygotowanie, walcząc o jak najlepsze wyniki.

W klasie A, czyli rywalizacji drużyn męskich, najlepsza okazała się OSP Kownaciska, która zajęła pierwsze miejsce. Drugą lokatę wywalczyła OSP Krześlin, a trzecią OSP Brzozów. Kolejne miejsca przypadły drużynom: OSP Podnieśno, OSP Suchożebry oraz OSP Wola Suchożebrska.

W rywalizacji drużyn żeńskich (klasa C) zwyciężyła OSP Kownaciska.

Nie zabrakło również emocji podczas zmagań najmłodszych. W klasyfikacji juniorów pierwsze miejsce zajęła OSP Wola Suchożebrska. Drugie miejsce zdobyła OSP Podnieśno, trzecie OSP Krześlin, czwarte OSP Kownaciska, a piąte OSP Suchożebry. – *Cieszę się, że zawody sportowo-pożarnicze w naszej gminie cieszą się tak dużym zainteresowaniem. To wyjątkowe wydarzenie, które łączy pokolenia – od najmłodszych uczestników po doświadczonych druhów i druhny. Jest to również okazja, aby pokazać zaangażowanie naszych jednostek OSP oraz ich gotowość do działania na rzecz mieszkańców. Dziękuję wszystkim zawodnikom, organizatorom, sędziom oraz mieszkańcom za stworzenie wspaniałej atmosfery tego dnia – mówi* ***Tomasz Starzewski****, wójt gminy Suchożebry.*

Organizatorzy podkreślają, że każde uczestnictwo w zawodach było dowodem systematycznych przygotowań i zaangażowania strażaków. Zawody były okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, wymiany doświadczeń oraz aktywnego spędzenia czasu. Podziękowania skierowano do wszystkich druhów i druhen, sędziów, organizatorów oraz mieszkańców, którzy swoją obecnością i dopingiem wsparli uczestników. Dzięki nim wydarzenie miało wyjątkowy charakter.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze po raz kolejny pokazały, że strażacka tradycja, współpraca i zaangażowanie mieszkańców są ważną częścią życia lokalnej społeczności.

ID



eprasa.pl 7f4e5e1886

Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Najzdolniejsi uczniowie z nagrodami

GMINA PRZESMYKI

Wójt przyznał stypendia uczniom osiągającym wysokie wyniki w nauce i wybitne wyniki egzaminu VIII-klasisty oraz wyróżniającym się szczególnymi osiągnięciami.



FOT.: UG PRZESMYKI

Po wręczeniu stypendiów

Podczas XXI sesji 23 lipca wójt Marek Zalewski oraz przewodniczący Wojciech Skolimowski z dyrektorami Anetą Wiesner (Zespół Szkół w Przesmykach) i Pawłem Iwaniukiem (ZS w Łysowie) uroczyście wręczyli Stypendia Wójta Gminy za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2025/2026. Stało się tak w związku z realizacją Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży, przyjętego uchwałą nr XVIII/126/2026 rady gminy z 12 marca i przyjętego na jego podstawie Regulaminu przyznawania Stypendiów Wójta Gminy Przesmyki przyjętego uchwałą nr XVIII/127/2026 z 12 marca.

– Stypendia są wyrazem uznania dla waszego wysiłku i zaangażowania – stwierdził wójt w przemówieniu. – To dowód, że systematyczna praca, rozwijanie swoich pasji i konsekwentne dążenie do celu przynoszą wymierne efekty. Jestem przekonany, że otrzymane dziś wyróżnienie będzie dla was nie tylko nagrodą za dotychczasowe osiągnięcia, ale także motywacją do podejmowania kolejnych wyzwań i realizowania ambitnych marzeń. Drodzy stypendyści, jesteście najlepszym dowodem na to, że warto inwestować w edukację i rozwój młodego pokolenia. Wasze sukcesy są powodem do dumy nie tylko dla waszych rodzin i szkół, ale również dla całej naszej gminy. Gratuluję wszystkim wyróżnionym i życzę wam, aby zdobyta wiedza, pasja oraz wytrwałość prowadziły was do kolejnych sukcesów, zarówno w dalszej edukacji, jak i w dorosłym życiu. Wierzę, że będziecie rozwijać swoje talenty i z odwagą realizować swoje plany, pamiętając o miejscu, z którego pochodzicie.

Wielkie podziękowania włodarz gminy skierował też w stronę nauczycieli oraz rodziców. Jak podkreślił, ich codzienne wsparcie, cierpliwość oraz troska pozwalają dzieciom rozwijać talenty i zainteresowania, a zaangażowanie dyrektorów, nauczycieli i wychowawców inspiruje uczniów do osiągania jak najwyższych wyników. Wszystko to jest fundamentem tych wspaniałych sukcesów naszych uczniów. Wszystkim nagrodzonym uczniom wójt życzył niezapomnianych, bezpiecznych wakacji, na które w pełni zasłużyli oraz aby podczas odpoczynku zebrali siły na kolejne naukowe wyzwania.

Przyznano ogółem 15 stypendiów będących świadczeniem pieniężnym o charakterze motywacyjnym dla 11 uczniów na łączną kwotę 11300 zł. Nagrodzeni uczniowie to:

– Dominik Dąbrowski (kl. II Zespołu Szkół w Przesmykach) – stypendium za osiągnięcie w konkursie przedmiotowym – został Finalistą w X Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Puchacz Piotr”,

– Lena Mucha (kl. VIII ZS w Łysowie) – stypendium naukowe za średnią ocen ustaloną w wyniku rocznej klasyfikacji nie niższą niż 5,3 (5,31).

– Katarzyna Michalak (kl. VIII ZS w Łysowie) – stypendium naukowe za średnią ocen (5,31),

– Amelia Krasowska (kl. VIII Zespołu Szkół w Łysowie) – stypendium naukowe za średnią ocen (5,31),

– Franciszek Gałecki (kl. IV ZS w Przesmykach) – stypendium naukowe za średnią ocen (5,40),

– Maksymilian Pucyk (kl. V ZS w Przesmykach) – stypendium naukowe za średnią ocen (5,55),

– Natalia Rzewuska (kl. IV ZS w Przesmykach) – stypendium naukowe za średnią ocen (5,70) i stypendium za osiągnięcie w konkursie przedmiotowym – została Finalistką w konkursie XII Mistrzostw Polski w Sorobanie 2026 Szczebel Ogólnopolski,

– Mariya Skiba (kl. VIII ZS) w Przesmykach – stypendium za wybitne wyniki egzaminu VIII-klasisty ze wszystkich obowiązkowych części (86%), została Brązowym Absolwentem Gminy,

– Nikola Sarnowska (kl. VIII ZS w Przesmykach) – stypendium za wybitne wyniki egzaminu VIII-klasisty ze wszystkich obowiązkowych części (92%), została Srebrnym Absolwentem Gminy,

– Karolina Rzewuska (kl. VIII ZS w Przesmykach) – stypendium za wybitne wyniki egzaminu VIII-klasisty ze wszystkich obowiązkowych części (94,7%), została Złotym Absolwentem Gminy, uzyskała też stypendium naukowe za średnią ocen (5,70) i stypendium za osiągnięcie w konkursie przedmiotowym – za wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie „Kangur Matematyczny”,

– Wiktoria Gałecka (kl. VI ZS w Przesmykach) – stypendium naukowe za średnią ocen oraz stypendium naukowe „Prymus” za najwyższą średnią w Gminie (6,00).

Jesteśmy przekonani, że dzięki tej inicjatywie podjętej przez wójta i w pełni zaakceptowanej przez Radę Gminy, uda się zwiększyć aspiracje edukacyjne oraz aktywność uczniów. Program ten wzmocni w nich poczucie własnej wartości i rozwinie motywację do poszerzania wiedzy oraz umiejętności. To pierwsza edycja tego Programu, który nie tylko promuje uczniów, ich nauczycieli i szkoły w środowisku lokalnym, ale także kreuje wizerunek całej gminy jako miejsca realnie wspierającego zdolną młodzież.

MAT. OPR.



eprasa.pl 7f4e5e1886

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Tam, gdzie czas zwalnia

GMINA WODYNIE

Są miejsca, do których jedzie się na kilka godzin, a wraca z bagażem wspomnień na długie lata. Takim miejscem jest Zagroda nad Witką w Młynkach – rodzinne gospodarstwo, które łączy kontakt ze zwierzętami, edukację i wypoczynek w otoczeniu natury. Od grudnia 2024 roku przyciąga rodziny, szkoły i wszystkich, którzy chcą na chwilę zwolnić i odpocząć od codziennego pośpiechu.



FOT. MINII ZOO-ZAGRODA NAD WITKĄ

Są miejsca, do których jedzie się na kilka godzin, a wraca z bagażem wspomnień na długie lata.

Są miejsca, które trudno opisać jednym zdaniem. Miejsca, gdzie czas zwalnia, dzieci zapominają o telefonach, dorośli na chwilę odrywają się od codziennych obowiązków, a uśmiech pojawia się zupełnie naturalnie. Takim miejscem jest Zagroda nad Witką w Młynkach – rodzinne gospodarstwo stworzone z pasji, miłości do zwierząt i marzenia o tym, by każdy mógł choć na chwilę poczuć prawdziwą bliskość natury.

Ukryta pośród zieleni, nad malowniczą rzeczką Witką, z dala od miejskiego zgiełku, od grudnia 2024 roku zaprasza wszystkich, którzy szukają czegoś więcej niż zwykłej atrakcji turystycznej. Tutaj nie ogląda się zwierząt zza ogrodzenia. Można je pogłaskać, nakarmić, poznać ich zwyczaje i przekonać się, jak wiele radości daje bezpośredni kontakt z nimi.

Największymi gospodarzami tego miejsca są oczywiście zwierzęta. Konie i kucyki cierpliwie czekają na swoich małych jeźdźców, alpaki rozczulają spokojem, kozy i owce nieustannie wywołują uśmiech, a osiołki szybko zdobywają sympatię odwiedzających. Prawdziwą gwiazdą Zagrody jest jednak jedyny w regionie wielbłąd – wyjątkowy mieszkaniec, którego nie spotka się nigdzie indziej w okolicy. To właśnie on sprawia, że każda wizyta staje się jeszcze bardziej niezwykła.

Zagroda nad Witką żyje przez cały rok, a wraz ze zmieniającymi się porami roku zmienia się również jej oferta. Wiosna to czas wspólnego odkrywania budzącej się do życia przyrody i radosnego rozpoczęcia sezonu. Latem królują rodzinne pikniki, wycieczki i aktywność na świeżym powietrzu. Jesień pachnie ogniskiem i pieczonymi kiełbaskami, a zima zamienia okolicę w bajkową scenerię kuligów kończących się wspólnym posiłkiem przy ogniu.

Przez cały rok organizowane są także warsztaty tematyczne, w tym cieszące się ogromnym zainteresowaniem warsztaty bożonarodzeniowe. Nie brakuje również wydarzeń przygotowanych z myślą o różnych grupach odwiedzających – obchodów Dnia Dziecka, Dnia Rodziny, Dnia Seniora czy wyjątkowego powitania Pierwszego Dnia Wiosny. Każde spotkanie łączy dobrą zabawę z edukacją i bliskim kontaktem z naturą.

Oferta skierowana jest zarówno do grup zorganizowanych, jak i rodzin oraz gości indywidualnych. Szkoły i przedszkola chętnie wybierają Zagrodę na wycieczki edukacyjne, podczas których dzieci poznają życie zwierząt i uczą się szacunku do przyrody. Dla miłośników aktywności przygotowano zajęcia survivalowe rozwijające współpracę, samodzielność i umiejętność radzenia sobie w terenie.

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się również urodziny organizowane w otoczeniu zwierząt oraz imprezy integracyjne i firmowe, które zamiast sal konferencyjnych przenoszą uczestników do świata natury i wspólnych przeżyć. Jednym z największych atutów Zagrody są także przejażdżki bryczką. Spokojna podróż malowniczymi drogami pozwala spojrzeć na okolicę z zupełnie innej perspektywy i choć na chwilę przenieść się do świata, w którym najważniejsze są bliskość ludzi i natury.

Za tym wszystkim stoją Ewa i Sylwester Drabarczyk – małżeństwo, które postanowiło zamienić swoje marzenie w rzeczywistość. Każdego dnia z ogromnym zaangażowaniem dbają nie tylko o swoich zwierzęcych podopiecznych, ale również o to, by każdy gość czuł się tutaj jak u siebie. To właśnie rodzinna atmosfera, autentyczność i serdeczność sprawiają, że odwiedzający wyjeżdżają z Młynek z uśmiechem i chęcią ponownego powrotu.

– *Od początku marzyliśmy o miejscu, do którego ludzie będą przyjeżdżać nie tylko po to, żeby zobaczyć zwierzęta, ale przede wszystkim odpocząć i pobyć razem. Chcieliśmy stworzyć przestrzeń, w której dzieci mogą bezpośrednio obcować z naturą, a dorośli choć na chwilę zwolnić tempo. Największą satysfakcję daje nam moment, kiedy goście wyjeżdżają z uśmiechem i mówią, że na pewno do nas wrócą. To właśnie dla takich chwil rozwijamy Zagrodę nad Witką każdego dnia – mówi Ewa Drabarczyk, współwłaścicielka Zagrody nad Witką.*

Zagroda nad Witką nie jest miejscem, które odwiedza się wyłącznie po to, by zrobić kilka zdjęć. To miejsce, które pozwala zwolnić, odetchnąć pełną piersią, usłyszeć śpiew ptaków, pogłaskać zwierzę, usiąść przy ognisku i przypomnieć sobie, jak niewiele potrzeba, by naprawdę odpocząć.

Bo najpiękniejsze wspomnienia nie rodzą się w pośpiechu. Powstają tam, gdzie jest natura, życzliwi ludzie i chwile, które zostają z nami na długo. Takim miejscem jest właśnie Zagroda nad Witką. **ID**

Zagrali i ugościli

GMINA WIŚNIEW

Znamy laureatów XX Festiwalu Kapel Ludowych "Pod Siedlcami w Wiśniewie" oraz XVIII Festiwalu Kuchni Regionalnej "Z wiśniowym smakiem". Oba wydarzenia odbyły się podczas Dni Gminy.



FOT. UG WIŚNIEW

W konkursie kulinarnym pierwsze miejsce zdobyły "Kobiety z Przytupem" z Radomyśli.

W niedzielę, 19 lipca, skwer 600-lecia w Wiśniewie wypełnił się dźwiękami muzyki ludowej i wiśniowymi przysmakami.

Uhonorowano pomysłodawcę

Tegoroczną edycję Festiwalu Kapel Ludowych "Pod Siedlcami w Wiśniewie" rozpoczął szczególny moment. Z okazji jubileuszu 20-lecia festiwalu wójt Barbara Rybaczewska podziękowała Stanisławowi Wróblewskiemu - pomysłodawcy wydarzenia, wieloletniemu kierownikowi Zespołu Ludowego "Wiśniewiacy" i byłemu dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Wiśniewie - za pracę na rzecz upowszechniania muzyki ludowej. Pamiątkową statuetkę wręczył panu Stanisławowi przewodniczący rady gminy Waldemar Jasiński. Nie zabrakło też akcentu artystycznego: "Wiśniewiacy" przygotowali niespodziankę muzyczną dedykowaną specjalnie twórcy imprezy.

Festiwal po raz kolejny zachwycił publiczność bogactwem i różnorodnością folkloru, stając się okazją do prezentacji dorobku artystycznego wielu pokoleń. Na scenie zaprezentowało się 11 solistów i 6 kapel. Występy oceniało jury w składzie: Piotr Szupłak, Stanisław Wróblewski i Beata Paszkor.

W kategorii solistów pierwsze miejsce przyznano Karolowi Wójcikowi, drugie - Mateuszowi Czyżowi, a trzecie - Jerzemu Kraszewskiemu. Wyróżnienia otrzymali Andrzej Jarmocik i Mieczysław Borkowski.

Wśród kapel zwyciężyli "Okrzejacy" - uznana lokalna grupa z Łukowa, kultywująca tradycje muzyki ludowej. Zespół regularnie występuje na regionalnych przeglądach i festiwalach, grając na tradycyjnych instrumentach: akordeonie, trąbce i skrzypcach. Drugie miejsce zdobyła kapela "Znad Liwca", trzecie - "Łysozianie". Wyróżnienie przypadło grupie Szwagry Band.

Wiśniowe przysmaki

Sztandarowym punktem Dni Gminy był XVIII Festiwal Kuchni Regionalnej "Z wiśniowym smakiem", który rozpoczął uroczysty obrzęd drylowania i zasypywania wiśni. To jak co roku okazja do rozpowszechniania najlepszych potraw i produktów z wiśni.

Uczestnicy degustowali dania regionalne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich i podziwiali efektownie przygotowane stanowiska. Konkurs na najlepszą potrawę z wiśnią rozstrzygnęło jury w składzie: Małgorzata Borkowska (współwłaścicielka Dworu Mościbrody, członek Zarządu Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej), Izabela Sawicka (kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Siedlcach) oraz Monika Sierpień (kierownik Referatu Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Turystyki w Urzędzie Gminy Wiśniew). Oceniono 16 potraw, biorąc pod uwagę smak, oryginalność i łatwość przyrządzenia.

Pierwsze miejsce zdobyły "Kobiety z Przytupem" z Radomyśli za "Pierogi z przytupem". Drugie miejsce zajęło KGW "Kwiat Lipy" z Lipniaka za "Chłodnik wiśniowy z fenkułem", a trzecie - Sołectwo Ciosny za "Wiśniową niespodziankę". Wyróżnienie otrzymało KGW Borki-Paduchy za "Pieczeń wiśniowo-pistacjową z musem wiśniowym".

- To dla nas ogromne wyróżnienie i dowód na to, że pasja, wspólna praca i serce włożone w przygotowanie potraw przynoszą piękne efekty - podkreślają na swoim profilu w mediach społecznościowych panie z grupy "Kobiety z przytupem". - Wracamy z nagrodą, pięknymi wspomnieniami i jeszcze większą motywacją do kolejnych kulinarnych wyzwań.

Laureatki dziękują organizatorom, jury oraz wszystkim, którzy odwiedzili ich stoisko i wspierali je dobrym słowem. Szczególne podziękowania skierowały do członkiń swojej grupy - za zaangażowanie, czas, pomysły i pracę.

Sukces kulinarny to jednak nie wszystko. - Podczas festiwalu każde stoisko prowadziło własną zbiórkę do puszki. My jednak postanowiłyśmy, że nasza puszka będzie miała wyjątkowy cel. Cały dochód ze zbiórki przekażemy na leczenie Dawida Bierkata. Dzięki ogromnej hojności wszystkich, którzy odwiedzili nasze stoisko, udało się wspólnie zebrać 1103,20 zł - relacjonują "Kobiety z Przytupem". I dodają: - Z całego serca dziękujemy każdej osobie, która wrzuciła choćby symboliczną złotówkę. Każdy gest ma znaczenie i pokazuje, że razem potrafimy pomagać.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego. Partnerami byli Samorząd Województwa Mazowieckiego i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. **KO**

eprasa.pl 7f4e5e1886

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Zespół “Seniorynki” odda hołd bohaterom

Siedlce

Śpiewniki powstańcze w dłoniach, biało-czerwone opaski na ramionach i patriotyczne pieśni. W sobotę, 1 sierpnia, na Skwerze Niepodległości Zespół Artystyczny “Seniorynki” odda hołd bohaterom Powstania Warszawskiego. Do wspólnego śpiewania zaproszeni są wszyscy Siedlczanie.

Koncert “Bohaterom Powstania Warszawskiego w 82. rocznicę - Siedlczanie” wpisał się już na stałe w kalendarz miejskich uroczystości. To piąta odsłona patriotycznego widowiska przygotowanego przez seniorów, którzy od lat konsekwentnie przypominają, że pamięć o zrywach niepodległościowych jest fundamentem narodowej tożsamości. - Choć Powstanie Warszawskie zakończyło się militarną porażką, obowiązkiem kolejnych pokoleń, w tym naszych seniorów, jest pielęgnowanie pamięci o martyrologii narodu polskiego i o odwadze tych, którzy oddali życie za wolną Polskę - podkreślają organizatorzy.

Znane i nieznane

Publiczność usłyszy starannie przygotowany program słowno-muzyczny. Znajdą się w nim utwory znane i powszechnie lubiane, autorstwa wybitnych mistrzów słowa oraz muzyki patriotycznej, ale też kompozycje rzadko wykonywane, napisane przez samych uczestników powstania, którzy zginęli w walce. To właśnie te utwory nadają siedleckiemu koncertowi wyjątkowy charakter. Artyści wystąpią w pięknych, stylizowanych tematycznie strojach, a scenę otoczą specjalnie przygotowane dekoracje.

Zaśpiewa całe miasto

Organizatorzy zadbali o to, by 1 sierpnia nikt nie pozostał jedynie biernym słuchaczem. Dla zgromadzonej publiczności przygotowane zostaną specjalne śpiewniki powstańcze - tak, aby każdy mógł włączyć się we wspólne muzykowanie i współtworzyć podniosłą atmosferę wieczoru.
Zespół “Seniorynki” zachęca też uczestników do przyniesienia ze sobą patriotycznych symboli i gadżetów: flag, kotwic Polski Walczącej oraz biało-czerwonych opasek.
Wspólny śpiew i morze biało-czerwonych barw mają sprawić, że rocznicowe popołudnie na Skwerze Niepodległości nabierze naprawdę doniosłego wymiaru.

Kto wystąpi?

Za koncepcję artystyczną wydarzenia odpowiada Jadwiga Stachowska - autorka scenariusza i reżyserka, która poprowadzi także cały koncert. Na scenie zaprezentuje się 23 członków Zespołu Artystycznego “Seniorynki”, a towarzyszyć im będzie niezawodna kapela w składzie: Wiesław Celiński (akordeon), Zbigniew Gryglas (gitara elektryczna), Marek Mężyński (instrumenty klawiszowe), Andrzej Dmowski (gitara basowa), Władysław Matejko (klarnet), Krzysztof Prochenko (instrumenty perkusyjne) i Adam Domagała (skrzypce). - Bądźmy tam razem. Wspólnym śpiewem i obecnością złóżmy hołd tym, którzy walczyli o naszą wolność - zachęcają organizatorzy. Początek koncertu o godz. 17.15. **MAT. OPR.**

Czatując na naturę



FOT. BS

Autorka i jej prace

GMINA KOTUŃ

W Bojmiu, w kameralnej filii Gminnej Biblioteki Publicznej, warto zobaczyć wystawę fotograficzną „(Nie)zwykły świat” autorstwa Renaty Chojeckiej.

To urodzona i mieszkająca w Siedlcach autorka wspomnień, wierszy i opowiadań, na swoim koncie mająca książki takie jak „Moja Mama Krysia. Życie słowem naznaczone” „Matczyne słowa” czy „Prozakowie. Czas miniony”. Ale wśród jej pasji, jest też, jak się okazuje, fotografia.

Patriotyzm przyrodniczy

– Zdjęcia robię od lat – zdradza. – Zdarza się, że fotografuję Siedlce, na przykład „Jacka” czy pocztę albo miasto zimą, ale generalnie dominuje przyroda. Odkąd przeszłam na emeryturę, bardzo lubię obserwowanie życia ptaków i ich zachowań. Kiedy pracowałam zawodowo, absolutnie nie miałam czasu i możliwości, żeby aż tak poświęcić się obserwacji przyrody. Przyczyna? Nie ma dobrych zdjęć zwierząt bez cierpliwości. Żeby powstała dobra fotografia przyrodnicza, czasem potrzeba wielogodzinnego czatowania. Swego czasu, żeby złapać ciekawe ujęcie, 3 godziny prawie bez ruchu obserwowałam sarnę, która przyprowadziła małe do starej jabłonki. Podobnie było z kilkoma bażantami, obserwowanym i przeze mnie ostatniej zimy – dodaje.

Przez lata wystarczały jej amatorskie ujęcia wykonane telefonem komórkowym. – Ale kilka lat temu znajomy pokazał mi zdjęcia przyrody, wykonane przez siebie profesjonalnym aparatem fotograficznym – opowiada. – Kiedy zrozumiałam różnicę, zaopatrzyłam się w „zawodowego” Canona.

Większość zdjęć przyrody pani Renata wykonała na leśnej działce w okolicach Kotunia. – Często przez okno, bo jest tam piękna duża „czatownia”, dzięki czemu nie płoszy się fotografowanych „modeli” – wyznaje. I dodaje, że są też takie, na których uwieczniła na przykład pole pełne słoneczników pod Siedlcami, dolinę Liwca czy Żelków. – Chyba jestem patriotką lokalną i najbardziej zachwycają mnie strony, w których się wychowałam – komentuje z uśmiechem.

Ćwiczenia z ornitologii

Pomysł na wystawę „(Nie)zwykły świat” wyszedł od Jolanty Godlewskiej, kierownik biblioteki w Bojmiu. – Kiedy otrzymałam propozycję, musiałam przejrzeć ponad 10 tys. zdjęć i wyszukać te moim zdaniem najlepsze czy najciekawsze. Ostatecznie wybrałam ponad 40 – mówi Renata Chojecka.

A zapytana, które z nich są najbardziej wyjątkowe, odpowiada: – Na pewno zdjęcie dzięcioła zielonego. Tylko raz go zobaczyłam i z wielką radością uwieczniłam. Podobnie było z krogulcem, który na kilka sekund przysiadł na ogrodzeniu, przez co mogłam go „zdjąć” spokojnego, a nie w locie.

Pani Renata przyznaje skromnie, że jej pasja do fotografowania przyrody zaowocowała samodzielnym edukowaniem się w zakresie ornitologii. – Większość ludzi wie, jak wygląda wróbel, gołąb, sikorka czy wrona. Ale kiedy sfotografowałam przedstawiciela gatunku, którego wcześniej nie znałam, wypożyczałam specjalistyczną książkę z biblioteki i się dokształcałam. Teraz jestem już dużo bardziej świadoma w tej kwestii – podsumowuje z dumą.

Obserwowanie z książką

Otwarta 28 lipca wystawa będzie czynna do końca września. Dlaczego w bibliotece? – Bo w dzisiejszych czasach książnica to nie tylko wypożyczenie książek, ale też obcowanie z kulturą przez różnego rodzaju wydarzenia, choćby takie jak ekspozycja fotografii – odpowiada Monika Jabłkowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kotuniu. – Chcemy pokazywać ludziom piękno, nie tylko to w książkach, ale też wokół nas. Na wystawie „(Nie)zwykły świat” możemy się pochwalić tym, z czego słynie Polska, czyli piękną naturą. I zachęcić do obserwowania przyrody wokół. Najlepiej z książką w ręku – kończy.

Komu nie uda się zobaczyć krogulca czy dzięcioła na zdjęciach Renaty Chojeckiej w Bojmiu, powinien wypatrywać jej wystawy w innych punktach na mapie powiatu siedleckiego.

BARTOSZ SZUMOWSKI





eprasa.pl 7f4e5e1886

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 7f4e5e1886





WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)
pn. „Modernizacja budynku komunalnego w Ostrówku na magazyn OC i OL"
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **11.08.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **11.08.2026 r. o godzinie 12^{00}**
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI





eprasa.pl 7f4e5e1886

Życie regionalnego sportu

Inauguracyjny remis

PIŁKA NOŻNA

W pierwszym meczu sezonu 2026-27 Pogoń Siedlce zremisowała z ŁKS Łódź.

Jako pierwsi groźną okazję stworzyli goście.

Ze strzałem Fabiana Piaseckiego poradził sobie Jakub Lemanowicz. Pogoniści potrzebowali dłuższej chwili, aby odzyskać rezon. Na efekty lepszej gry Siedlczan przyszło poczekać do 25 minuty, kiedy efektownego gola po sprytnym rozegraniu rzutu wolnego strzelił Nikodem Zielonka. Pogoń mogła podwyższyć prowadzenie, ale brakowało jej postawienia kropki nad i. Do przerwy było 1:0 dla Pogoni.

Tuż po przerwie ŁKS doprowadził do remisu. Po akcji Marcela Błachewicza swojaka zaliczył Jakub Barczak. Wyrównujący gol natchnął Łodzian do lepszej gry. Pogoniści grali jednak ofiarnie i skutecznie. Siedlczanie nie dali się już zaskoczyć w defensywie, ale i w ofensywie nie zdołali po raz drugi umieścić piłki w bramce gości. Skończyło się remisem 1:1.

Oficjalne debiuty w barwach Pogoni zaliczyli: Jakub Barczak, Filip Kendzia, Mateusz Kizyma, Szymon Kobusiński, Mateusz Marzec i Przemysław Szur.

– Z mojej perspektywy na pewno niedosyt, bo chcieliśmy zacząć ten sezon od zwycięstwa – mówił na konferencji prasowej po spotkaniu Grzegorz Szoka, trener zespołu gości.

– Ja też mam niedosyt, bo uważam, że mogliśmy ten mecz wygrać – odniósł się do tych słów Adam Nocoń, jego odpowiednik z Pogoni Siedlce. – Pierwsza połowa dobra, druga połowa fatalnie przez nas zaczęta. Nie może być tak, żebyśmy, gdy prowadzimy z tak jakościowym przeciwnikiem, wchodzili tak w drugą połowę, bo potem jest to brzemienne w skutkach. Czy nie można do bocznego sektora doskoczyć 2-3 metry i nie dopuścić do dośrodkowania? Moim zdaniem można. To musi być przeanalizowane – skomentował.

Jak dodał, potem mecz „toczył się pod lekkie dyktando ŁKS-u". – Aczkolwiek też nie graliśmy źle. Mieliśmy swoje sytuacje i ŁKS miał swoje sytuacje. Na pewno pozostaje lekki niedosyt, jeśli prowadzi się 1:0 i traci bramkę w taki sposób, ale trzeba docenić też klasę rywala, czyli to, że ten zespół jest naprawdę jakościowo bardzo dobry.

Pytany przez dziennikarzy trener Nocoń pozytywnie ocenił zespół MKP Pogoń Siedlce po ostatnich zmianach. – Naprawdę zaprezentował się dzisiaj solidnie – podsumował. Trener Szoka zrewanżował mu się, mówiąc: – Gospodarze pokazali klasę, bo bardzo dobrze bronili przy stałych fragmentach i ciężko było coś stworzyć.

1 sierpnia o 15:30 Pogoń podejmie Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

BETCLIC I LIGA
1 KOLEJKA
Pogoń Siedlce – ŁKS Łódź 1:1 (1:0)

BRAMKI: Nikodem Zielonka 25 – Jakub Barczak 47 (s)

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 27. Jakub Barczak, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 95. Nikodem Zielonka (74, 21. Szymon Kobusiński), 31. Ernest Dzięcioł, 16. Bartłomiej Poczobut (74, 6. Mateusz Kizyma), 7. Damian Szuprytowski (84, 10. Rafał Makowski), 56. Cezary Demianiuk (71, 17. Mateusz Marzec) – 9. Maciej Rosołek.

ŁKS: 77. Damian Węglarz – 6. Sebastian Rudol, 22. Artur Crăciun, 3. Krzysztof Fałowski – 7. Dominik Sokół, 20. Mateusz Wysokiński, 88. Kacper Terlecki (84, 9. Andreu Arasa), 8. Koki Hinokio (67, 13. Karol Podliński), 11. Marcel Błachewicz (75, 37. Julian Keiblinger) – 19. Kacper Nowakowski (75, 28. Michał Kaput), 99. Fabian Piasecki.

SĘDZIA: Filip Kaliszewski (Gdańsk).

KS/BS



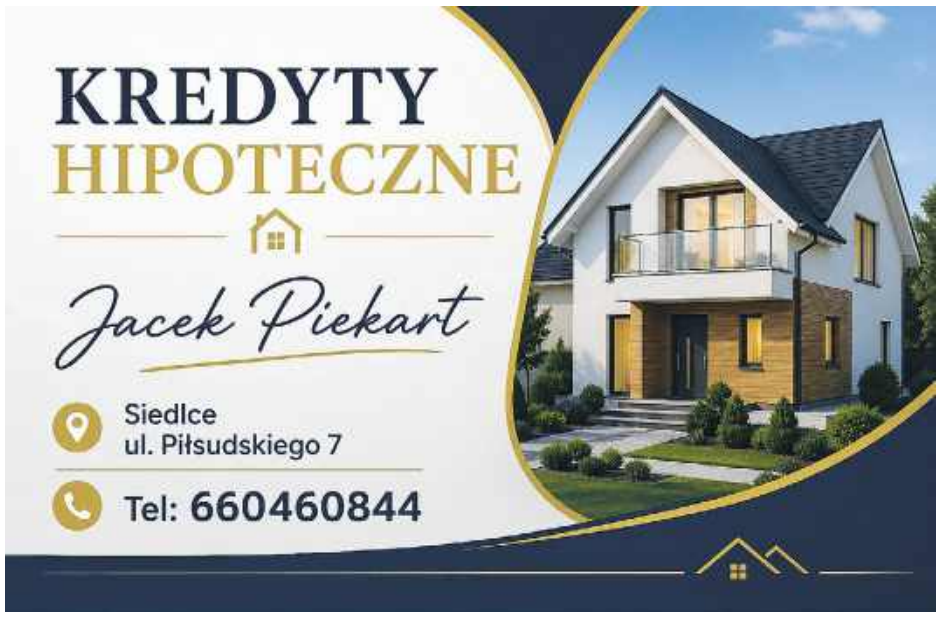
FOT.: RAFAŁ WYSOCKI / MKP POGOŃ SIEDLCE

Autor bramki Siedlczan, Nikodem Zielonka.



FOT.: RAFAŁ WYSOCKI / MKP POGOŃ SIEDLCE

Jedna z akcji meczu





eprasa.pl 7f4e5e1886

Grabek na europejskim podium

SIATKÓWKA

Srebrny medal mistrzostw Europy U22 to największy sukces w dotychczasowej karierze Michała Grabka, przyjmującego KPS Siedlce. Młody siatkarz znalazł się w składzie reprezentacji Polski prowadzonej przez Piotra Grabana, która podczas turnieju w Portugalii wywalczyła tytuł wicemistrza Europy.



FOT. KPS SIEDLCE

Wicemistrz Europy U22 w siatkówce z siedleckiego klubu!

Swoją przygodę z siatkówką Michał rozpoczął w wieku dziewięciu lat w Metrze Warszawa – klubie od lat uznawanym za jedną z najlepszych kuźni siatkarskich talentów w Polsce. Z warszawskim klubem związany był przez dziewięć lat, przechodząc kolejne etapy szkolenia i zdobywając doświadczenie, które przygotowało go do gry w seniorskiej siatkówce.

Przed sezonem 2024/2025 dołączył do KPS Siedlce, gdzie po raz pierwszy wystąpił na parkietach PLS 1. Ligi. Z każdym kolejnym miesiącem zbierał cenne doświadczenie, a jego rozwój i dobra postawa w barwach siedleckiego zespołu zostały dostrzeżone przez sztab szkoleniowy reprezentacji Polski U22.

Powołanie do kadry narodowej było kolejnym ważnym krokiem w jego karierze. Michał znalazł się w składzie reprezentacji na mistrzostwa Europy U22, a biało-czerwoni zakończyli turniej ze srebrnymi medalami. Dla młodego przyjmującego jest to największe osiągnięcie w dotychczasowej karierze i cenne doświadczenie, które z pewnością zaprocentuje w kolejnych sezonach. Dla KPS Siedlce sukces Michała Grabka jest powodem do dumy. To także ważny moment dla kibiców i całej siedleckiej społeczności, która z uwagą śledzi rozwój zawodników reprezentujących klub. Srebrny medal mistrzostw Europy U22 to znaczące osiągnięcie młodego siatkarza i kolejny rozdział w jego sportowej karierze.

Michałowi serdecznie gratulujemy tego wyjątkowego osiągnięcia i życzymy kolejnych sukcesów – zarówno w reprezentacji Polski, jak i w barwach KPS Siedlce. Jesteśmy przekonani, że srebrny medal mistrzostw Europy U22 będzie kolejną motywacją do dalszego rozwoju i realizacji sportowych marzeń. **RED.**







eprasa.pl 7f4e5e1886